№ 96
D. 9. Kwietnia.
ŚRODA.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Sejm elekcyjny pod Pragą 1573.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Artykuł nadesłany. — Lud Starozakonny w tutejszej stolicy, dzieląc radość z innemi mieszkańcami kraiu Polskiego, odprawił onegdaj, podług urządzenia Dozoru Bożniczego, we wszystkich Bożnicach czyli w domach modlitwy Wyznania Mojżeszowego, solenne nabożeństwo z powodu odebranej wiadomości o szczęśliwem zawarciu pokoiu z *Persami*. Rabin gminy Warszawskiej, członkowie i sekretarz dozoru Bożniczego, członkowie i sekretarz izby doradczej i wielu znakomitych ojców familji zebrali się w ten dzień do Bożnicy urządzonej w domu posiedzeń Dozoru bożniczego. Po zmówieniu zwykłej rannej Modlitwy i po odczytaniu Rodału, przytomny Rabin przemówił do zgromadzonych; wziął za temat swej mowy, początek Psalmu 21 *Panie w mocy Twoiej rozweseli się Król, a w zbawieniu Twoiem rozraduie się wielce.* Następnie przedstawił obraz wspaniałomyślności i łaskawości N. Cesarza i Króla MIKOŁAJA I, a wspomniawszy o wielkości duszy Mocarza, który i zwyciężonym rękę zgody podaie, wystawił słuchaczom przykład jedności do naśladowania, zakończył wynurzeniem życzeń długoletniego panowania dla całej NN. Panuiącej RODZINY. Poczem odśpiewano Psalmy 18, 21, 45 i 144 (według porządku Izraelitów.) Po odśpiewaniu każdego Psalmu dała się słyszeć liczna instrumentalna muzyka na ten obrzęd urządzona, a Kantor z towarzyszeniem kilku głosów odspiewał Modlitwę za szczęśliwe panowanie MONARCHY, *Hanosen Teszua Lamlochim.* Ten co Monarchom Najwyższej udziela władzy etc: ect: Modlitwę tę i 4 wyżej wymienione Psalmy śpiewano we wszystkich Bożnicach stolicy, Arki i pulpity ubrane były bogato według możności uczęszczaiących do każdej resp: Bożnicy. Do odznaczaiących się okazałością należy także Bożnica wystawiona kosztem członka Izby Doradczej *Muhla Etingera Rawskiego* w possessji iego urządzona. Bożnica ta była rzęsisto oświęcona, *Arka i Rodały* kosztownie ubrane. Kantor tejże Bożnicy odśpiewał modlitwę za długoletnie panowanie MONARCHY, poczem obecny i na ten cel zaproszony Duchowny miał mowę kazalną, wziąwszy za temat początek psalmu 72 *Beże daj sąd Twój Królowi, a sprawiedliwość (dobrodziejstwo) Synowi Królewskiemu i t. d.* Zakończono nabożeństwo odśpiewaniem 4ch psalmów dla wszystkich Bóżnic na ten dzień przez Dozór Bożniczy przepisanych.

Mam za obowiązek ogłosić wdzięczność dla *Katarzyny Sowińskiej* Sklepowej, która przez lat 35 zostawała ciągle w moim domu iako najwierniejsza sługa i przyiaciółka przychylna do całego domu i familji. W czasie nieszczęścia zastępowała miejsce pani i gospodyni. Oby wszystkie podobne iej służące brały z niej wzór, naśladowały iej postępowanie, i były tak przychylne do swoich Panów iak ś. p. *Katarzyna Sowińska.* Niech będzie wieczny

pokoj iej popiołom.— *Praga* 7 *Kwietnia* 1828.
ecowie.

W nowo założonym handlu muzycznym K. L. *Magnus* przy ulicy Miodowej Nr. 486, znajduią się wszystkie kompozycje P. *Hummla* teraz w Warszawie bawiącego. Prócz tego iest znaczny skład wszelkiego rodzaiu innej muzyki za cenę tęż samą iak za granicą. Kupuiący za zł: 60 zyskuią 10 procent, a za zł: 100 zyskuią 15 procent.

Drukowany Motyl wylata co 3ci dzień, bez różnicy na pogodę, słotę i święta. Co 3ci numer dołączana będzie w stolicy rycina mód z litografji P. *Brauna* dla prenumeruiących z niemi. Prenumerować można u Brzeziny, Szteblera, E. Hudszona przy ulicy Długiej i po zwyczajnych Kantorach. Prenumerata bez rycin na prowincji wynosi złp: 5.

W dniu 5 b. m. śmierć nieubłagana przeciąwszy pasmo życia W. Katarzyny z Kraszewskich *Zakrzewskiej*, dziedzicki dóbr Celeiowa w Pcie Garwolińskim, rok 71 maiącej, pozbawiła przyiaciół osoby uprzyiemniaiącej ich pożycie, familją najprzywiązańszej do niej, nakoniec wydarła synowi najukochańszą matkę, w domu iego mieszkaiącą, której za życia daiąc dowody najczulszego przywiązania, synowskiej uległości, pozostawia do życzenia, aby wszystkie dzieci wstępuiąc w iego ślady, przynosiły Rodzicom rozrzewniaiącą ich serce pociechę. Wieczny pokoj popiołom zmarłej. A.

ROZMAIOTŚCI.

Za *Zygmunta I.* u *Wieliczki* w górze solnej, ieden łotr zdradą, podrzuciwszy ogień, zapalił, z którego dymu w podziemnej iaskini, iako w piekle wiele się ludzi zadusiło, a drudzy chcąc wyleźć, szyie połamali. *Andrzej Kościelecki* natenczas Żupnikiem będąc, gdy się w iaskinią górną żaden z gminu wpuścić nie śmiał, on sam z *Sewerynem Betmanem* Krakoskim Burmistrzem, który iuż miał lat 90 w górę się spuścił, i ci 2 podawszy żywoty swoie w wielką niebezpieczność, iako drudzy Bohaterowie rzymscy, on ogień bardzo szkodliwy przeważną pracą ugasili.

Marja Leszczyńska Królowa Francuzka, Małżonka *Ludwika XV.* pytała się raz Wice Hrabiego *Tessé*, czy iego przodkowie okryli się chwałą wojskową: »Tak iest Najiaśniejsza Pani, odpowiedział *Tesse*, myśmy wszyscy walcząc za naszego Króla polegli na polu chwały na łożu honoru» Cieszę się, że mi sami, odpowiedziała Królowa, o swoiej śmierci opowiadać możecie. — P. *Rifo* po 22 letniej podróży wrócił niedawno do swego rodzinnego miasta *Marsylji*; zwiedził on, brzegi *Hiszpanji*, *Wyspy morza Srodziemnego*, *Toskanją*, *Turcją*, *Egipt* i *Nubją*, długo bawił w *Tebach*, skąd wykonał kilka pomyślnych wycieczek do Pustyni. Francuzkiego Konsula w Egipcie *Dorvetti* wspierał w uczonych iego badaniach; wiele się przyłożył do odkrycia tych pięknych posągów, które są ozdobą Muzeum *Turyńskiego*. Wraca z bogatym zbiorem osobliwości, oraz mnóstwem rysunków: rysunki te składaią się 1mo z 500 mało znanych w Europie roślin z *Nubji*, górnego i dolnego *Egiptu* malowanych w czasie kwitnienia i owocowania: do tych rysunków dodane są uwagi, tyczące się użytku tych roślin, w medycynie, farbierstwie i t. d. 2re z 150 rysunków ryb, owadów i zwierząt tarczowych, znajduiących się w *Nilu*, przy każdym umieszczony iest iego szkielet illuminowany, rysowany z natury. 3cie z 1000 około zwierząt ssących, ptaków owadów i robaków z *Nubji*, *Libji*, i górnego *Egiptu*. 4te mnóstwo rysunków starożytności w *Nubji* i *Egipcie*, planów ieszcze istnieiących pomników i 150 hieroglificznych na ruinach zebranych napisów.

5te, nakoniec narzędzia chirurgiczne i rolnicze, suknie, ozdoby, klejnoty. Wszystko to sam *Rifo* zbierał i rysował dokładny dziennik podróży. Teraz zajmuie się ułożeniem tych licznych szczegułów i rozmaitych części swego obszernego dzieła, i w krótce uda się do Paryża dla iego drukowania.

Ostatnie listy z *Stambułu* donoszą że odebrana wiadomość z *Grecji* tycząca się teraźniejszego Prezydenta Hra: *Kapo d' Jstrja*, uczyniła nadzwyczajne wrażenie na umyśle Sułtana, do czego przyczyniły się ieszcze odebrane depesze od *Jbrahima*, który doniósł że Konsulowie chrześciańscy żądaią oddania wszystkich niewolników greckich zawiezionych z *Morei* do *Egiptu*, oraz aby *Jbrahim* niezawodnie ustąpił z *Peloponezu*. Od chwili odebrania tej wiadomości, Sułtan niemówi o pokoiu.—W *Londynie* do dobrego tonu należy, że osoby znakomite zamiast oddawać wizyty osobiście, posyłaią bilety wizytowe. Służący roznoszący te bilety, chcąc sobie uczynić ulgę wchodzeniu i przytem zabawić się, schodzą się do domów które sobie obrali w najcelniejszych cyrkułach miasta i tam sobie oddaią bilety, przezco niepotrzebuią roznosić po domach. — Słychać że Posłowie Angielski i Brazylijski, przy dworze Portugalskim, mieli opuścić *Lisbonę*. Wielu obywateli Portugalskich którzy w czasie pierwszych zamieszań w tem państwie opuścili swoią ojczyznę, zostaiąc dotąd we Francji, odebrali rozkaz Królewicza *Don Michała* żeby się zbliżali do granic Portugalskich.—Ostatnia wiadomość z *Lisbony* donosi że Królewicz *Don Michał* ogłosił rozwiązanie izby deputowanych, do czego skłoniły go rewolucyjne wnioski członków tej izby.—Margrabia *Lule* z swą małżonką Królewną Portugal: przybył do *Londynu*. — Hrabia *Witelsbach* maiętny obywatel *Bawarski*, do składki dla Greków daie co miesiąc 1000 zł: reńskich.—Sułtan dla tego teraz tak srogo obchodzi się z Chrześcjanami zamieszkałemi w Stambule, spodziewa się że ta stolica będzie oblężoną, a zatem chce w niej umniejszyć ludność chrześcjańską.— W Hiszpanji wyśledzono związek *Złodzieiów*, którzy przepisali sobie prawa i zobowiązali się wspierać wzaiemnie tak w czasie złodziejstwa iak i naprzyszłość gdy dla starości kraść iuż nie będą mogli.

Myśli. — Niech rodzice zostawiaią dzieciom, dobrą edukacją, umiarkowanie, cnoty i miłość pracy a uczynią ich bardzo bogatemi. — Nauczyciele szkół są apostołami kraiu; są to urzędnicy zawiaduiący kolebką rodu ludzkiego, godność charakteru równie istotną iest w ich wyborze iak obszerna erudycja. — Pod złymi urzędnikami psuią się najlepsze prawa, pod dobrymi naprawiaią się najgorsze. — *Ludzkość.* Oznacza przymiot szacowny i ludzki; wyraz ten pochodny, bierze swój źrodłosłów od człowieka; widać przeto że ludzie nie są z natury złymi, rozeznaią zbrodnie, skłonni są więc do cnoty, nieszczęścia ich przeto i okoliczność tylko zmieniaią. —

Szarada.

Isze zwrócone płynie nie w naszym narodzie,
Dalsze 3 bawi; *wszystko* znaczny gród na wschodzie.

(Zeszła Szarada *Alea*.)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Zamojski Andrzej Hrabia z Łomży. — Pac Ludwik Hrabia z Dyspudy. — Suchorzewski Tadeusz Jenerał z Międzyrzecza. — Sołtyk Franciszek Hrabia z Piastowa. — Szaniecki Obywatel z Pinczowa. — Krasiński Wincenty Jenerał z Białegostoku. — Bajkow Leon Jenerał z Wilna. — Radzimińska Ludwika Woiewodzina z Klonow. — Nakwaski Franciszek Kasztelan z Małej Wsi. — Korf Podpułkownik z Gury. — Jabłonowski Karól Xże. — Sapieha Leon Xże z Łomży. — Stoss Andrzej, z Poznania.

DONIESIENIA.

Pozostałość po niegdy Janie Szczepanie Marjon składaiąca się z kilku sztuk srebra, złotej tabakierki, pościeli, garderoby, mebli, sprzętów domowych i kuchennych, oraz książek rozmaitych, wskutek uchwały Rady Familijnej i upoważnienia JW. Prezesa Trybunału tutejszego z dnia 22 Marca r. b. do Nr 1589 sprzedawaną będzie w dniu 11tym Kwietnia r. b. zrana od godziny 10tej w Pałacu Wernera przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 369 położonym, w officynie na pierwszem piętrze, oczem się chęć kupna maiąca Publiczność zawiadomia. — *Jan Felix Wilski R. K. Z. W. M.*

Do Handlu Win i Korzeni na przeciw S. Krzyża nadszedł transport świeżych holenderskich nasion których w tych czasach zabrakło było.

Pewna Osoba kwalifikuie się na Prowincją do zarządzania Gospodarstwa, utrzymania Gminy, lub Rządcy domu, opatrzona iest świadectwami kilkoletniemi zdatności, dobrej konduity, mogąca przyiąć obowiązek Leśniczego. Osoby potrzebuiące podobnej, raczą zostawić adres w Drukarni Kurjera.

Ponieważ ogłoszona w Gazecie Korrespondenta Nr 68 i 72 tudzież w Kurjerze Nr 77 i 79, Licytacja pozostałości po niegdy Wojciechu Wołowskim przy ulicy Chłodnej Nr 926, Lit: B. dla zaszłych Świąt Żydowskich kontynnowaną być niemogła, przeto odłożywszy do uskutecznienia tejże Licytacji termin na dzień 14 Kwietnia r. b. i dni następne zawsze o godzinie 2giej z południa o takowym interessowaną publiczność zawiadomia się.—*Jan Felix Wilski.*

Na Podolu po zmarłym X. Napiorkowskim Proboszczu Dunaiewieckim, po którym pewny maiątek pozostał, wzywaią się Sukcessorowie iego, aby z dowodami do spadku legitymacyjnemi, dla powzięcia informacji w Warszawie u Rządcy Pałacu Nr 410 stawili się, w przeciągu miesiąca iednego od daty dzisiejszej, przeciwnie utracą prawo do spadku pozostałego.

Od dnia 1go Lipca r. b. 1828 puszczoną zostanie w trzechletnią dzierżawę Austerja Zaiezdna, z wygodnemi pokoikami dla Gości, w Rynku Miasta Bolimowa odległego o mil 8 od Warszawy a 2 mil od Miasta Obwodowego Łowicza, przy trakcie furmańskim z Warszawy do Łowicza. Życzący sobie takową zadzierżawić zechce się zgłosić do Prowentu dóbr Nieborowskich w Nieborowie, gdzie poweźmie informacją o warunkach Kontraktu.

Landkuczer w krótce przybędzie do tuteiszej Stolicy wygodnym poiazdem, ktoby sobie życzył iechać do Lipska Drezna, lub Berlina, raczy się zgłosić do Hotelu Drezdeńskiego przy ulicy Długiej.

Szanowna Publiczności. Niżej podpisany ma honor Sza: Publi: donieść, iż iako nowo przybyły Grek z Konstantynopola, obowiązuie się do wyrabiania wszelkich Szalów la hur zwanych, iako też Frendzle i Kwiaty. Podejmuię się nadto Szale podarte zhaftować i wszelkie plamy z nich wyprać i zupełną cechę nowości im nada, tak iakby dopiero swieże z zagranicy sprowadzone były. Drugi gatunek Szali la huri dziary zwany spłowiałe, taki kolor nada, iaki kto sobie życzyć będzie, również z plam oczyści, gdyby zaś były mocno zużywane nowe dna wprawi i do zupełnej nowości przywróci. Gdyby kto chciał duży Szal przerobić na dwa pomniejsze, takową robotę z wszelką łatwością uskutecżni. Trzeci gatunek Szali Bagdadzkie zwane w których deseń zniszczony iak nowe wyhaftuie; Frendzle i Kwiaty z plam wywabi, przyprowadzaiąc ich do zupełnego stanu iak były z nowości. Nakoniec na Szalach Francuzkich, Angielskich i innych Frendzle i Kwiaty wyrabiać będzie, a plamy w dnie znajdować się mogące na różne kolory według upodobania zafarbuie. Różne zaś Suknie Damskie lub Męzkie podarte, bez najmniejszego śladu zceruie, oraz plamy z wszelkich materji wywabi, nadto podejmuie się wyrabiać rozmaite Hafty złotem, srebrem i iedwabiem. Stare zaś Hafty podarte lub splamione do nowości przywróci, dalej Szlify, Kordony, Pompony i inne pomniejsze rzeczy złote, srebrne, lub szychowe iak najlepiej odnowi. Wreście osoby życzące sobie mieć Suknie Teatralne lub Balowe kroiem Tureckim zrobione, iako też Krymki, Woreczki, Pantofle Damskie lub Męzkie z różnych materji Haftowane iak najwykwintniej podług ostatniej mody wypracować obowiązuie się. Osoby więc chcące mnie zaszczycić swoiem zaufaniem, raczą się zgłosić do domu Petiskusa przy ulicy Senatorskiej Nr 473 Lit: B. — *Mikołaj Dymitry.*

Dom drewniany z Piwnicami, Stajniami, Wozowniami, Spichrzem murowane i dachówką kryte, iest do sprzedania z wolnej ręki lub do wydzierżawienia od Wielkiej Nocy przy ulicy Wojtowskiej pod Nr 1865, obok Koszar Sapiehy położony, gdzie także informacją u Właściciela tegoż powziąść można.

TEATR. Jutro 15ty raz Ope: *Włoszka w Algierze*